



S A Z E T A W A R S Z A W S K A

W S R Z O D I E D N I A 9. M A I A R O K U 1787.



Z Warszawy dnia 9. Maja. Kontynuacja Dyaryusza podróży Króla Jmci, przyślanego z Kaniowa.

Dzień 21. Kwietnia. Pomimo wiatru dość przykrego, Król Jmć do samego prawie obiadu bawił się przechadzką, przypatrując się pięknemu położeniu mieysc okolicznych. Po obiedzie prezentował N Panu IP. Marszałek W. Kor. IP. Podhorskiego Podcza: Krzem; tudzież IP. Tamare abszetyowanego Małora Kosińskiego syna obywatela w Gubernii Katerynostawskiej mieszkanie swoje y Stado znaczne o mil 4. od Kaniowa mającego.

Dzień 22. Kwietnia. Niedziela. Noccy przeszłej, między godz: 2. y 3. z północy, znowu wstąpił się w końcu Miasteczka tutejszego pożar; lecz przecie tą razą nie wiele szkody uczynił, bo tylko na jednym domku ogrodnika zakończył się.

Po Mszy S. w Cerkwi Bazyliani-

skiej wybuchaney, gdy N. Pan powrócił do Zamku, przybyli na pokój II. PP. Pruszyński Zytoń: y Trzeciak Owruć. Kasztelanowie, w liczney kompanii Obywatelów Woiewodztwa Kiiow: Gdy IK Mość wyszedł z Gabinetu do Sali, I. P. Trzeciak Kasztel: Owruć: zwykłą Senatorom Przyśięgę, według Roty przez IP. Marszałka W. Kor: czytanej, przed N. Panem wykonał. Po obiedzie prezentowany był Królowi Jmci Kawaler Meutte Podpułkownik w woysku Francuskim, synowiec Feld-Marszałka Broglia, iadący z Carogrodu przez Kiiow

Dzień 23. Kwiet: Król Jmć, lubo przy wietrznym czasie, bawił się jednak godzin kilka szpacerem konnym. Przed obiadem, prezentował się N. Panu I. P. Bniński Sędz: Poznań: który tegoż dnia po mianey Audyencyi wyjechał.

Dzień 24. Kwiet: Przed godz: 9. ranną N. Pan z całą kompanią wyjechał

konną pod wieś *Stepanie*, dla oglądania
muzytryPułku konnego, Kontyftencyą w
Kaniowie mającego. Dnia tego przed
wieczorem, IX. Biskup *Naruszewicz*, po-
wrocil z *Kiowa*.

Dzień 25. Kwietnia. Nocy dzisiey-
szej, znowu się ogień zaiął w Miasie-
czku tuteyszym, y dwa kramiki spalił.
Jest tu mniemanie, że ten pożar był z
podpalenia, zaczym po ściśtych inkwi-
zycyach, osadzone pod wartą tych, na
których padło podeyrzenie. Wieczo-
rem II. PP. Kasztelanowie *Pruszyński* y
Trzeciak, mający dnia iutrzeyszego wy-
iechać do Domu, pożegnali N. Pana.

Dzień 26. Kwietnia. Czas poobie-
dni przepędził N. Pan na konnym szpa-
cerze. Po obiedzie przybył z listem do
Krola Imci od Xiążęcia Imci *Potemki-
na* Officer *Rosyjski*, rodem *Polak*, na-
zwiskiem *Krzyżanowski*; który około
wieczora był expedyowany. Dnia te-
goż przybyły do *Kaniowa* Jeymć Pa-
ni *Popielowa* Kaszt: *Lwow*; z córką, y
Xieżną Ieymć *Łozefowa* *Lubomirska*.
Przybył także y I. P. *Plater* przesłży
Pisarz *Pol*; *Lit*:

Dzień 27. Kwiet. Gdy N. Pan, po
zwykłym szpacerze, powrocil do Zam-
ku, prezentowane były przez IP. Mar-
szałka W. Kor: przybyłe dnia wczoray-
szego Damy. Pomnożyła się w wieczor
kompania przybyciem II. PP. Hrabstwa
Tarnowskiich, Generała *Kozłowskiiego*,
Witforta Ministra *Angielskiego*, y IP.
de Maisonneuve; ktorzy tegoż wieczora,
mieli honor prezentować się Krolowi
Imci.

Dzień 28. Kwiet. Z rana szpacer
lenny; po obiedzie konwersacya y gra
w *Bilar*; orąż praca w *Gabiniecie*, bawi-
ły N. Pana. Wieczorem IP. Marszałek
W. Kor: przybyłych II. PP. *Bierzyńskiego*
Zytom: y *Orłowskiego* *Lityczew*;
Podkomorzych, prezentował IKMci.

Dzień 29. Kwiet. Niedziela. I. Pan
Mier Kasztel. Infant: przybywszy do
Kaniowa o godz: 10. rano, wrz udali się
na pokoje, gdzie idącemu na Mszę N.

Panu był przez IP. Marszałka W. Kor:
prezentowany. Po Mszy powrocilwszy
do Zamku Krol Imć, udał się do *Gabi-
netu* dla czytania expedycyi z *Wur-
szawy* nadeszłej. Po obiedzie, dawanie
Rezolucyi na odebrane z rana listy, oko-
ło godzin dwoch zatrudniały N. Pana.
Relizę czasu zabral szpacer pieszy po
mieście, y po brzegach *Dniepru*. Xią-
że Imć *Podkarbi* *Lit*; a po nim IP. *Pla-
ter* przesłży *Pisarz* *Pol*; *Lit*: dziś do *Ki-
owa* wyiechali.

Opisanie Uroczystości *S. Stanisła-
wa*, dnia wczorayszego w tuteyszej
Stolicy wspaniale odprawioney, dla
krotkości na drukowanie czasu, do
przyśzłej Gazety odkłada się.

Z Wiednia d. 24. Kwietnia. Cesarz
Imć ma stać w *Chersonie* u swego ta-
meczneho Konsula *J.P. Pharavies*,
gdzie przygotowanych iest 14. po-
kojow, na dwutygodniową tamie
Monarchy rezydencyą.

Owi siedm razem *Rosyjscy* y *Au-
stryaccy* przez *Lwow* przebiegający
Kuryerowie; owe zgromadzone w
Węgrzech Cesariskie Reymenta; owe
od 15. dni zgromadzenia y do tych-
że Reymentow przesłłtania *Pieka-
rzow*; czynią boiażń w tuteyszych
Politykach, o bliskiey z *Turczynem*
woynie.

Posel *Rosyjski*, przy tuteyszym
Dworze zostający, kazal tu budo-
wać wspaniały Gmach z ciosu. Te-
raz dał rozkaz Architektowi, ażeby
dla pospiechu, iuż nie z ciosu, ale
z drzewa co żywo tę Fabrykę koń-
czył. Mówią, że tenże Posel, zale-

cając iak nayprętszy pospiech roboty, z tym się miał oświadczyć, że spodziewa się tu przybycia swojej Monarchini.

Z Londynu d. 17. Kwiet: Przez statek *Holenderski* z *Carogrodu* powracający, Dwor nasz odebrał list od Kawalera *Ainslie* Ministra swego przy *Porcie Ottomaniskiej* zostającego; w którym pomieniony Minister, powtornie oznaymuie, o wielkich *Turczyzna* do wojny przygotowaniach, y o pewnym już niby zerwaniu z *Rossyą* pokojem. Ten List, roztrząsany był dziś na Radzie; y wiele dał Ministrom naszym do myślenia; gdy albowiem uśilne pośrednictwo *Francyi* y innych Dworów skutku nie bierze, trudno wierzyć, żeby też Dwory, obojętnym okiem na pomienioną wojnę patrzyły.

Z Carogrodu d. 28. Mar: Tuteysze Ministerium, iak naysciśleysze zachowanie milczenie, względem nowin z *Egyptu*; przeto wielkie tu mają podeyrzenie, że te nowiny, nie są pomyślnie.

Z Paryża d. 9. Kwietnia. Xiążę *d'Anguillon* pisał do Pana *Linguet* że nie pretende wrocenia zapłaconych iemu 24,000. *Liwrow*; ani expensy prawney od Parlamentu iemu przyśądzoney, chociaż Krol Dekret Parlamentu w tey mierze już skaffował.

Z Londynu dnia 10. Kwietnia. W Odnodze *de St. Owen* na Wyspie *Gersey* przy barzo małej wodzie, znaczną zatoniętych drzew odkryto partycę. Te drzewa, zay-

muia plac od więcey niż 5. morgów kwadratowych, y podług wszelkiego do prawdy podobieństwa, musi to być część lasu zapadłego, który nierównie rozciąga się daley, aniżeli do tego czasu odkryć można było. Niektóre z wspomnionych drzew pod wodą, zostaią w całości ieszcze, y na 40. stop są długie. Ze one tam zrosły, dowodem tego są korzenie, przy których ieszcze wisi ziemia. W Kronice tey wyspy, żadnego niema śladu o takowym zapadłym lesie. Y to iest osobliwa, że o kilka mil do okola tey Odnogi, nic innego niemasz, procz suchego piasku, na którym nie widać ani jednego krzaczka.

Z Madrytu d. 29. Marca. Z *Seiwelii* wiadomość doszła, że formalna przy *St. Marche* potyczka zasła między 150. Kontrabandyerami, y między Officyalistami Arendy, wspartemi od Dragonow y Woluntaryuszow; na ktorey potyczce przegrawszy ostatni, 8. Dragonow y dwóch innych iako niewolnikow dostało się pierwszym. Po skończoney Akcyi, Kontrabandyerowie złożyli Radę woyskową, co z niewolnikami uczynić? Z Rady tey wypadło, aby Dragonow puścić, dawszy każdemu 2. chleby, y 2. *Epicetty* (40. *Groszy Francuskich*). Krol dowiedziawszy się o tym, rozkazał przeciwko swawoli tych zuchwalcow, naysurowsze wziąć kroki.

Z Paryża d. 16. Kwietnia: Osoby *des Notables* znowu zgromadzą się

dziś w *Wersalu*. Sessya ta niebędzie Zgromadzeniem Generalnym, ale ochcą tylko uwagi swoje nad trzecią częścią Planty J. P. de Calonne dziś y jutro skończyć. Dziś także y jutro Prezydujący y Deputowani Departamentów, szczególną u *Mon-sieur* złożą Sessyą. We środę zaś będzie Zgromadzenie *in pleno*, na którym Krol sam ma prezydować, y pogłoska nie ustaie ieszcze, że tenże Krol Jmć chce plantę Pana de Calonne do skutku przyprowadzić. JP. de Fourqueux nie jest ieszcze nominowany właściwie Generalnym Kontrolorem, ale zawiadowanie Skarbu zostało temu tylko poruczone. Tym czasem za dni kilka otrzyma on bez wątpienia Diploma na Generalne Kontrolorstwo.

Z *Wiednia* d. 11. Kwietnia. Dziś rano po godzinie 6. wyjechał Cesarz Jmć w asylytencyi Hrabiego *Kiniski* z małym Dworem ztąd do *Lwowa* dla oddania wizyty Imperatorowej Jeymci *Rossyjskiej* w *Chersonie*. Na każdej stacyi, potrzebuie tylko koni 36. licząc iuż z końmi do pakownych y kuchennych wozow, idących przodem. Dwor składa się z 2. Gabinetowych Sekretarzow, Le b Chirurga Pana *Brambilla*, iednego kamerdynera, 2. kucharzow, y kilku Leiblokaioiw. O formalney Eskorcie ieszcze niesłychać. Departamentowe Expedycye, nie będą podczas tej podróży posyłane do Cesarza, ale zdarzające się interesa, od Xiążęcia de *Kannitz* y innych Szefow Departamentowych będą załatwione.

Rzecz jest pewna, że od *Porty* granice, y wszystkie łatwe do wpa-dnienia w kraj *Turecki* miejsca, są mocno żołnierzem osadzone; owszem lękaia się w *Carogrodzie* rezolucyi na stronę Xiążęcia *Selim*, wielce szacowanego ieszcze do tego czasu od pospolstwa. Tym czasem to wiadomo, że *Francya* y *Anglia*, stara się mocno, aby spokojność została nie naruszona.

Cesarz Jmć postanowił, po niebytności dwóch miesięcy, do rezydencyi swojej powrócić. Drogę zaś na powrot, przez wyższe *Węgry* ma odprawić. Nasz Arcy-Biskup *Kardynał Migazzi* choruje niebezpiecznie.

Z *Hamburga* dnia 20. Kwietnia. Dnia 26. przelżego miesiąca przybyło do *Lwowa* 7. kuryerow. 4. z *Rossyi*, a 3. z *Wiednia*. Hrabia *Skawronski*, Pośel *Rossyjski* przy *Neapolitańskim* Dworze, przejechał iuż d. 26. Marca przez *Lwow* dążąc prosto do *Chersonu*. Podróż iego czyni się kosztem Imperatorowej. Imperatorowa Jeymć opłacała hojnością bezprzykładną 20 500. koni, których Monarchini na każdej stacyi potrzebowała. Gdy pewnego razu kuchnia iey podróżna, niemogła przejechać przez rzekę, na ktorej lody były słabe, ieden Szlachcic z okolicy, gdzie Monarchini nocowała, kazał dla niej y dla iey Dworu sporządzić wieczerzą, z ktorej Imperatorowa tak była ukontentowana, że nazajutrz 14,000. Rublow iemu darowała.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

We SRZODĘ DNIA 9. MAIA ROKU 1787.

Z *Pińska* d. 20. *Kwietnia*. Szkoły tutejsze, utraciły swego Prorektora Imci Xiedza Pawła *Wisniewskiego*, dnia 24. przeszłego miesiąca, w Roku wieku swego 62. zmarłego; przedtym zaś w Zakonie *Iezuickim* przy szacownych talentach, już Ambonę Kollegiaty *Warszawskiej*, już Katedrę *Teologiczną* w tężże Królestwa Stolicy, z zalecą niegdy utrzymującego.

Z *Lisbony* d. 14. *Marca*. Jeszcze Roku przeszłego. Królowa Jeymość Spowiednika swego Arcybiskupa *Tessaloniczkiego* nominowała na Urząd *Inkwizytora Generalnego*, y aż dotychczas czekała na Bullę *Rzymską*, tę Nominacyą potwierdzającą. Aż też przeszłego tygodnia przybył z *Rzymu* kurjer z pomienioną Bullą. Zgromadzona zaraz była Rada, dla examinowania (zwykłym wszystkich Dworów sposobem) tężże *Rzymskiej Bulli*, ieśli ma być przyiętą, albo nieprzyiętą. Na tey Radzie, gdy w przytomności Monarchini otworzono tęż Bullę, z wielkim podziwieniem postrzeżono, że żadney w niej niemasz wzmianki o nominacyi Królowey na ten *Inkwizytora Generalnego* Urząd, ale samą swą mocą *Ociec S.* na ten Urząd pomienioną osobę Nominuje. Nieprzyięto tey Bulli, y zaraz przez tegoż kuryera odesłano ją nazad do *Rzymu* z przydanym listem; w którym daie do wyrozumienia Królowa Jeymość, że prosiła tylko *Oyca S.* o potwierdzenie, nie zaś o Nominacyą na pomieniony Urząd; gdyż ta nominacya należy do Panujących w Kraiu. Cały Dwór czeka z wielką niecierpliwością na odpowiedź *Rzymską*.

Z *Czech* dnia 14. *Kwietnia*. Kommissya wysłana od *Praskiego* Arcybiskupiego Konfysytora, na obięcie Cyркуła *Egerskiego*, niegdyś do Konfysytora *Ratyzbońskiego* należącego, obięła go już dnia 29. przeszłego miesiąca, mimo zaśsley przeciwko temu od Kapituły *Ratyzbońskiej* y Konfysytora proteścacyi, y mimo ich w tey mierze rekursu do Cesarza.

Z Bawaryi d. 12. Kwietnia. Biskup *de Freysingen*, do którego Papiież przeszłego roku list wiadomy przysłał, złączy się z Arcybiskupami Niemieckimi. Tym czasem, harmonia między wspomnianym Biskupem y *Palatino Bawarskim Dworem*, umniejsza się coraz barziej, y wkrótce pokażą się w Bawaryi sceny ważne. Tenże Biskup *de Freysingen* surowie już zakazał wszystkim *Pralatom* swojej Dyecezyi, aby niebyli przytomni Konsekracyi Proboszcza *Häfflein*, od *Oycá S. Biskupem in partibus* nominowanego. Spodziewają się, że ten nominat, iako podpora Papięskiego Nuncyusza, zastąpi miejsce Biskupa *de Freysingen* w *Elektorsko-Bawarskim kraju*.

Papięski Nuncyusz JX. *Zoglio*, każe drukować Pismo, gdzie obszernie wywodzi wszystkie swoje Prawa.

Z *Frankfurtu* d. 14. Kwietnia. Pewna osoba w *Wiedniu*, daje lekcya, iak nayprostszym sposobem dwie razem pończochy można robić na drótach, przy konwersacyi nawet, używając do tey roboty 5. tylko drótow zwyczajnych. Lekcyja ta, w iedney godzinie być może zakończona.

Z *Brandeburskiego* d. 17. Kwiet: Krol Jmć *Pruski*, pozwolił *Kanonikom Kollegiaty SS. Bonifacyusza y Maurycyusza w Halberstadt*, nosić *Dystynktoryum*. To *Dystynktoryum*, składa się z białego Biskupiego krzyża, na ktorego śródku, pole jest błękitne; na tym polu, po iedney stronie nayduie się *Orzeł Czarny*, a po drugiej *Obraz wspomnianych dwóch Świętych*. Wstęga zaś, na ktorey się ten Order nosi, jest karmazynowa.

Z *Neapolu* d. 27. Marca. *Dey Algierski*, tym czasem z *Dworem naszym Armistitium* naz. mieliące zawarł.

Z *Wenecyi* d. 7. Kwiet: Flota nasza pod komendą *Kawalera Emo* płynie do *Corfu*, gdzie zdaje się ona być potrzebniejszą teraz, aniżeli przed *Tunis*. Jeżeli pogłoska związku między *Rossją, Austryą, y naszą Rzpltą*, iak słychać, jest zasundowana, tedy Flota nasza, według zdarzających się okoliczności, y przeciwko *Tureckiej Flocie* być może zazywana.

Z *Carogrodu* d. 25. Mar: Woyska nasze ciągną ku granicom, które się ze wszelką osadzaia prezornością. *Porta* zdaje się teraz być podeyrzliwą barzo. Żądała ona, iak słychać, od *Polsa Weneckiego* deklaracyi, czy *Rzplta* jego, chce w neutralności zostać, czy też mieć woynę woli. Jeśli się nakłania do pierwszego punktu, tedy Flotę swoją pod komendą *Kawalera Emo* ma zaraz przywołać nazad y rozbraiać; ponieważ w tym przypadku, *Sultan W.* sprzeciży *Rzplcey z Regencyą Tunezańską* sam chce zaspokoić.

Słychać, że *Kapitan Basza* opuści *Egipt*, y z *Flotą* swoją na *Morze Czarne* przybędzie. Inni mówią, że do obserwowania *Weneckiej Floty* jest przeznaczony.

Przeszły *Han Krymu*, w *Bessarabii* przebywać sobie życzy, nie chcąc iechać do *Adryanopola*, dokąd go *Sultan W.* zaprosił, owżem na to zaproszenie miał odpisać, iż chce obaczyć naprzód iaki terażniejszy interes obrot wezmą.

Z *Austrii* d. 14. *Kwiet.* *Porta* wysłała *Kommissarzów* do tych miejsc, przez które *Cesarz Jmć* na podróży swoiey do *Chersonu* przeiechać może, aby oni wszelkiego starania dokładali względem bezpieczeństwa y wygody drog tamteyszych.

Z *Kolonii* d. 17. *Kwiet.* Piszą z *Gibraltaru*, że *Stany Barbarzyńskie* zdają się zbliżać do przyjęcia takiego *Rządu*, który może uczynić koniec ich łotrówkim na morzu rozbojom, a to nierownie skuteczniey, aniżeli wszystkie sposoby, dotychczas przeciwko nim tymże końcem użyte. Jest albowiem wielkie podobieństwo, że ciż *Barbarzyńcy*, zaczęną między sobą wojnę; a to z tej przyczyny. *Cesarz Marokański* terażniejszy, między wszystkimi na brzegu *Afrykańskim* Panującymi nayspokojniejszy, zawarłszy *Traktat Przymierza* z wielu *Potencjami Chrześcijańskimi*, wydał przed kilką miesiącami zakaz, ażeby żaden *Korсар*, żadna *Fregata*, y żadna *Galera*, nie ważyła się do jego *Portów* zawiaść z swą rozboyniczą *Chrześcijańskim Potencjom* zabraną zdobyczą. Mimo tego zakazu, pewna *Fregata Algierska*, schwytawszy w przeszłych dniach statek *Portugalski*, z *Malagi* do *Lizbony* dążący, przybyła do *Marokańskiego Portu de Larrache*. Tam *Kapitan* tej *Algierskiej Fregaty*, gdy zamysłał przedawać znajdujące się na zabranym *Portugalskim* statku towary; *Gubernator* pomienionego *Marokańskiego Portu*, wygnał na *Morze Algiersczyka*, a schwytany statek zatrzymawszy, oddał go *Konsulowi Portugalskiemu*, aby był wrocony *Właścicielowi*. Z tej przyczyny spodziewają się *Wojny*, między *Cesarzem Marokańskim*, y między *Dejami Algierskim, Trypolitańskim, y Tunciańskim*.

Z *Frankfurtu* d. 17. *Kwiet.* Na rozkaz *Xiążęcia Elektora Bawarskiego*, ogłoszone jest w druku *Pismo*, pod tytułem: „*Niektóre Oryginalne Pisma, Zgromadzenia Illuminatów*; które, przy wizytowaniu i, *Domu Konfiliarza* przeszłego *Regencyinego Zwack*, dnia 11. y 12. „*Października Roku 1786.* przedsięwziętym, były znalezione. „ Na początku tego *Druku* wyrażono, iż to *pismo*, dla tego kazał *Xiąże Jmć Elektor Bawarski* drukować, ażeby ostrzeżona była *Publiczność*, iż takowe zakazane pokątne schadzki, oszukują lekkowiernych, y

pieniądze od nich wyludzaia; oraz że pretendowani *Illuminaci*, zamiast udawanego oświecenia y poprawy obyczajów, z gruntu je psować y niszczyć usiłują.

Z Wiednia d. 14. Kwiet. Cesarz Jmć iedzie ze *Lwowa* przez *Brody* do *Chersonu*, nie do *Kiowa*, iak przeszłą razą omylnie donoszono.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 9. MAIA: R. 1787.

Urodzona Joanna, Urodzonego Rocha *Umiastowski* żona, y Maryanna Panna, niegdy Urodzoney Grzegorz *Jasiński* y Katrzyny *Gotardowny Regulskiej* małżonkow corki, gdy wiadomości żadney względem życia lub śmierci Urodzonego *Gabryela Jasińskiego* brata swego rodzzonego od lat 20. podczas Rewolucyi w Kraju od Rodziców swoich w Dobrach *Regulackich* w Ziemi *Warszaw*; leżących mieszkających y tamże dziedziczne poselszysze mających oddalonego, mieć y zasięgnąć niemoga, a majątek, tak po rodzicach, iako też sukcesyonalny windykacyi teraz wymaga, dopraszają się, ażeby ktokolwiekby wiadomość o rzeczonym Uro: *Gabryelu Jasińskim*, gdzie się obraca, czy żyje, lub niemający uwiadomić y zapewnić też siostry jego raczył, do Kancellaryi Grodzkiej *Warszawskiej*.

Browar y Młyn z rekvizytami, oficyny, stajnie y wozownie murowane, z podworem, y gruntem dziedzicznym na *Nowym Świecie* od Ulicy *Brackiej* P. *Andrzeja Sironińskiego* Kupca Miasta S.W. dziedziczny, Prawu zastawy Jemć Pani *Andrychowiczowej* podległy Dekretem J.K. Mei Asseksoryi Koroni na sprzedaż jest deklarowany, którego licytacya dnia 15. Miesiąca Czerwca Roku bieżącego 1787, po południu na Ratuszu M. S. W. ostatecznie odprawiać się będzie.

Kamienica na *Krahowskim Przedmieściu* Nro 426. o dwóch piątrach z mieszkaniem na gruncie dziedzicznym do przedania. Ktoby sobie życzył nabyć, dowie się o cenie w Rynku M. S.W. Nro 61. na pierwszym piętrze stancye na Podwalu M. S.W. Nro 523. w kamienicy Szli: *Przytułskich*, to jest 7. pokoiów, kuchnia z szpiżarnią, stajnia y wozownia z piwnicą, są do nalecia od S. *Jana*. Ktoby sobie życzył mieć, ma się referować do Kamienicy w mieście S.W. w Rynku Nro 61. na pierwsze piętro.

Aukcyja na Ratuszu M. S.W. o godzinie 2. po południu za gotowe pieniądze odprawiać się będzie dnia 9. 10. y 11. Maia 1787. To jest: na Zegarki złote y srebrne, miedź, cynę, mosiądz, suknie męskie y damskie, bielizna, stółowa, to jest obrusy y serwety firanki do okien, kamioły, tamisy, cyce, astrachanie, manfesztry, kapelusze męskie, wstążki, tabakierki, wachlarze, fuzye *Tureckie*, wiatrowki do kół y strzały, szaty z aksamitem, komody, stoły, stoliki, krzesła, kanapy, stolki, teo ban dobry, skrzypce, szkołowe, kufrы, obrazy, portrety y inne domowe sprzęty &c.

Na mocy Dekretu Sądu Kommissarskiego J.K. Mei dworek po zmarłym *Tomaszu Żydok* pozostały na rożny między Ulicami *Chłodną* *Wallow*, pod Nrem 928. stojący, częścią drewniany częścią w murach będący, na sprzedanie jest deklarowany; którego licytacya na dzień 27. Miesiąca Maia przypada: ktoby sobie onego nabyć życzył, ma się na terminie pilnować; będzie zaś licytacya odprawiać się u P. *Białobrzyńskiego* mieszkającego w Kamienicy *Rubowskiego* na *Nowym Mieście*.

Świeżo do *Warszawy* przybyłe znaydują się do przedania rzeczy prawdziwie osobliwzszemo Dwie Papugi, ktore wymawiają słowa wyraźnie. 2do Bardzo piękne ptak pomniejszy *Indyjskie*, nazwane *inseparables*, kolorn seledynowego z piosłowemi łebkami 3tio Tabakierzy z drzewa w kamień obróconego w kolorach, białym, żółtym, y czarnym. 4to Tabakierzy z kamienia różnego, których y na pierścienie używają, iakoz marmuru opalizowanego, czyli *lunakella*, także, znayduje się y *Labrador*. 5to Różne mineralne kamienie osobliwzszey piękności 6to Konchy w gatunkach rożnych y osobliwzszych, ieszcze drugie y nie widziane. 7mo Gatunki rożnych robaków *Indyjskich* w kolorach naypiękniejszych. 8vo Mieszki z gummy elastycznej. Na koniec znayduje się innych wiele rzeczy ciekawych. Mający te rzeczy wspomniane do przedania, mieszka na *Miodowej Ulicy*, u P. *Krystjana Traktyera*, y zabawi w tutejszey Stolicy do dnia 20. tego Miesiąca. Tenże chciałby tu nabyć kilka lub kilkanaście par żorawiołów; ktoby mu chciał ich przystawić, odbierze szufną zapłatę.

DONIESIENIE

O RZECZACH ZRABOWANYCH

W Dworku moim przy Krakowie na Wesoly Jurydyce W. Jana
Kantego Morfina Szambelana J. K. Mci dnia 8. Maj 1787. Anni
miedzy godzinami 11. y 12. w nocy.

1. Krzyż szczyrozłoty Damski z sercem takimże z Perelkami
w około złotem na cali trzy długi.

2. Pawilon Kitaykowy z luźka podwoynego mieniony nitka cie-
mno wiśniowa z zieloną nie zażywany, Kapa także, Płotek, w głowach
Kapa y Płotek cienkim płotnem szarym niebielonym podszyte. Falba-
na od głowy żelazkiem wybiłana, kitayki takież jak Pawilon łokci kilka,
na szfach Pawilonu hecznych tafimką szyrką nicianą dla obciągania y
wiązania obfztyo.

3. Robron Francuskiey materyi niezażywany, Pas biały y orzecho-
wy, koło orzechowego Langodka wąskalila, garnirowanie także obfzy-
wane gierlandką rużową z białą z rużyczkami, spodnica na rogówkę
w tyle z fałszem.

4. Robron Batafiowy biały w kwiatki fufe z lilą spodnica na ro-
gówkę z fałszem.

5. Robron czarny Tercynelowy garnirowanie także wyparane bez
spodnicy.

6. Lewitka w pasy żółte, różowe y innego koloru wątlze paseczki,
spodnica także na rogówkę bez fałszu na rogówkę Francuskiey Kitayki.

7. Spodnica Kitaykowa mieniona, nitka zielona z ciemno wiśniową
od gury sztukowana.

8. Fartuch Kitaykowy czarny we trzy bryty wstążką gładką po
bokach obfztyo od dołu wstążką z ząbki z paseczkiem krainym.

9. Koldra pojedyncza karmazynowa Atlasowa przeszywana na ba-
wełnie płotnem w paski rużowe z białym nakształt fycu podszyta.

10. Salopa czarna Weneckiego Atlasu poprzyk kralana fałdowana
na Francuską, listwa z płotna cienkiego glancowanego czarnego na skos

kraiana szlamami liściemi Moskiewskiemii podszyta, Kapiszon watem y czarną kitayką podszyty, na około szlamami obłożony.

11. Salopa czarna Atlasowa podłuż kraiana listwa taka iak u pierwszej Salopy, szlamami białemi podszyta, Kapiszon watem y czarną kitayką podszyty, na około szlamami obłożony.

12. Salopka mała Atlasowa niebieska, listwa kitaykowa lilo, białemi szlamami podszyta, przodki y Kapiszon futrem obłożone, watem y białą kitayką Kapiszon podszyty.

13. Szuba Tereynelowa niebieska miniona nitka żółta z niebieską, listwa z płotna szarego, szlamami białemi podszyta, kołnierz futrem obłożony spodnica takż iak szuba.

14. Obrus Holenderki na osob 20. Serwet 15. Obrusow Jędrychózkich 2. Przescieradeł cienkich 8. Grubych 6. Poszewek z Poduszek 20. Kofzul białogłowskich wycinanych 12. Chustek Pułbatoryowych 6.

Adres do J. W. Woiewody Sieradzkiego. Lub do Jmci Pana Jana Kantego Marczewskiego Ekonomia Generalnego Dobr Klucza Zawichowskiego y Borowskiego mieszkającego w Borowie.

Ktoby dał o takowych ludziach pewną wiadomość, mieć będzie nagrody Czerwonych złotych Dwadzieścia.

DONIESIENIE

Z WILNA

Xawery Ciwiński, od lat czterech za Szafarza będący u niednego z Professorow Akademii, wzrostu niskiego, włos białawy w warkocz spleciony, twarzy okragley piegowatey y trochę ospowatey, w sobie dość szczupły, lat 27. lub mało co więcey mający, Kapota na nim ciemno cynamonowa z Barankami czarnemi, nakształt Beny, Płaszcz granatowy, Sukien par trzy mający, to jest: Garnitur na kształt stalowo popielaty, Żupan y Kontusz, drugi Kontusz karmazynowo czerworny niby z Kraprotu y żupanik granatowy: Trzeci Kontusz biały perłowy y żupan czerwony. Ten Człowiek mając sobie wszystkich Rzeczy dozor zlecony przy odieździe Panskim na Święta, poczyniwszy znaczne Szkody, rozpiwszy się, dobył się do Szkatuły, y Rzeczy znaczniejsze ukradł, y około 17. Januarii uciekł. Rzeczy zaś te były: rmo Tabakiera złota, podługowata, owalna amelią białą na kształt perel z szmelcem zielonym złotym nakształt Kamieni kameryzowana, amelia biała we dwa rzędy, w perełki więkksze y koroneczkę małą wszędzie była idąca, paski na złocie w poprzek y muszki okragle na paskach, na czterech zaś końcach, reliefy piękne wyrabiane z amelii drobnych Perełek y z zielonego Szelcu złotego niby kamykami. Pokrowiec iey czarney capy nakształt Jaszczura, z dwuma Klameczkami, od zamoczenia troche zepsuty, we środku aksamitem czerwonym wykleiony y tasiemeczką frebrną oprowadzony.

2do. Zegarek złoty mały szmelcowany niby medalion z oboihey strony kopertę ślepą mający, y z oboihey strony perlami kameryzowany, koloru zielonawego, z iedney strony jaśnieysz, z drugiey ciemnieysz, y szmelt złoty z iedney strony troche otłuczony. Za pociśnieniem sprężynki otwierający się łańcuszek u niego zielony iedwabny z złotymi perełkami. y u końca kutasiki zielone z perełek złotych, Kluczyk przy nim na sznureczku zielonym iedwabnym.

3to. Łyżek pułmiskowych dużych cztery, y do Wazy jedna, srebra przedniego, z herbami nieboszczyka Kłotza Doktora, na Aukcyi kupiona, z Rokiem napisanym kiedy sprawione.

4. Zegarek srebrny stary reparacyi znaczney potrzebujący z łańcuszkiem srebrnym wplecionkę robionym,

5to. Lichtarzykow z kompozycyi d'Argent piatek stołowych w postumencie czworograniastych, rurki w paski wyrabiane dwa.

5to. Talarow bitych obrączkowych Holenderskich kilkadziesiąt y starey Monety mieszaney z kraiową in Summa do Czerwonych Złotych 30.

Ktobykolwiek ślad wziowszy doszedł, Złodzieja przytrzymał, lub Rzeczy poznane przyaresztował y znać dał do rozdziaćcego Gazety, w Wilnie lub na Poczcie, znaczną nagrodę w pieniądzech, wrocenie ex pensu, y podziękowanie odbierze.